

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 28 września 2017 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu XI Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Wojciech Wojnar

Protokolant: Agnieszka Peregudów

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20 września 2017 r. we W.

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko J. K. (1)

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej J. K. (1) na rzecz powoda M. K. kwotę 33416,39 zł (trzydzieści trzy tysiące czterysta szesnaście złotych trzydzieści dziewięć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 9 grudnia 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 4189,10 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania;

IV. zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Fabrycznej) kwotę 312,80 zł (trzysta dwanaście złotych osiemdziesiąt groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych – wynagrodzenia biegłego i kwotę tę nakazuje ściągnąć z zasądzonych w punkcie I świadczenia;

V. zasądza od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Fabrycznej) kwotę 1642,15 zł (tysiąc sześćset czterdzieści dwa złote piętnaście groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych – wynagrodzenia biegłego.

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

J. K. (2) była najemczynią lokalu komunalnego przy ul. (...) we W.. W dniu 20 czerwca 2008 r. J. K. (2) i Gmina W. zawarły umowę, na mocy której Gmina W. sprzedała J. K. (2) ten lokal mieszkalny za kwotę 5614,46 zł. J. K. (2) uiściła również koszty notarialne w wysokości 1602 zł.

Środki na te opłaty, tj. kwotę 7216,46 zł J. K. (2) otrzymała od sąsiadów R. C. i S. G..

Mimo że sąsiedzi nie oczekiwali zwrotu wyłożonych za J. K. (2) kwot, ta uważała, że posiada wobec nich dług, który należy spłacić. W jej imieniu dług ten w 2009 r. zaczęła spłacać wnuczka J. K. (1)

(dowód: - umowa sprzedaży, k. 48-54;

- potwierdzenie przelewów, k. 41-45;

- zeznania K. C., protokół rozprawy z dnia 3 grudnia 2015 r.;
- przesłuchanie powoda, protokół rozprawy z dnia 3 grudnia 2015 r.;
- przesłuchanie pozwanej, protokół rozprawy z dnia 3 grudnia 2015 r.)

J. K. (1) opiekowała się babcią J. K. (2), wspomagała ją finansowo, kupowała leki i zawoziła do lekarza. W zamian za opiekę w dniu 17 grudnia 2008 r. J. K. (2) zawarła z J. K. umowę darowiznę, na mocy której darowała pozwanej lokal mieszkalny przy ul. (...), a J. K. (1) ustanowiła na rzecz J. K. (2) służebność mieszkania.

(dowód: - umowa darowizny, k. 37-40;

- odpis zwykły księgi wieczystej, k. 6-8;
- potwierdzenie zameldowania, k. 55;
- zeznania Ł. K., protokół rozprawy z dnia 22 kwietnia 2015 r.;
- zeznania A. K., protokół rozprawy z dnia 22 kwietnia 2015 r.;
- zeznania B. E., k. 166)

Po dokonaniu darowizny J. K. (1) w 2009 r. częściowo zwróciła wyłożone przez sąsiadów pieniądze na wykup mieszkania.

(dowód: - potwierdzenie przelewów, k. 41-45;

- pokwitowanie, k. 46)

J. K. (2) zmarła 13 listopada 2011 r. Spadek po niej na podstawie ustawy nabyli synowie M. K., H. K. oraz wnuk K. K. (2) po 1/3 części każdy z nich.

(dowód: - odpis skrócony aktu zgonu, k. 5;

- postanowienie SR (...), k. 12;
- dokumenty zawarte w aktach SR Wrocław-Fabryczna o sygn. akt XI Ns 11/13, a w tym postanowienie z dnia 10 stycznia 2014 r.)

M. K. z matką widywał się sporadycznie, ponieważ wraz z żoną i dziećmi mieszkał w Ł., gdzie również pracował. M. K. odwiedzał mamę podczas wakacji i świąt. M. K. kontaktował się z mamą telefonicznie.

M. K. nie przyjeżdżał na urodziny mamy. W 1999 r. ostatni raz spędził z nią święta wielkanocne.

W 2011 r. M. K. nie widział się z matką, ponieważ w marcu urodził mu się syn, którego powikłania zdrowotne spowodowały wielomiesięczne leczenie.

(bezsporne, a nadto dowód:

- fotografie rodzinne, k. 123-125;
- karta informacyjna, k. 126-128;
- umowa najmu, k. 129-134;

- zeznania K. K. (3), protokół rozprawy z dnia 22 kwietnia 2015 r.;
- zeznania K. K. (4), protokół rozprawy z dnia 22 kwietnia 2015 r.;
- zeznania Ł. K., protokół rozprawy z dnia 22 kwietnia 2015 r.;
- zeznania B. E., k. 166-168;
- przesłuchanie powoda, protokół rozprawy z dnia 3 grudnia 2015 r.;
- przesłuchanie pozwanej, protokół rozprawy z dnia 3 grudnia 2015 r.)

Po śmierci J. K. (2) J. K. (1) zwróciła sąsiadom resztę wyłożonej przez nich kwoty, tj. kwotę 6214,46 zł.

(dowód: - potwierdzenie przelewów, k. 41-45;

- pokwitowanie, k. 46)

Koszty pogrzebu J. K. (2) w łącznej wysokości 7287,20 zł poniosła J. K. (1).

(dowód: - faktury i załącznik do faktur, k. 64-69;

- przesłuchanie powoda, protokół rozprawy z dnia 3 grudnia 2015 r.;
- przesłuchanie pozwanej, protokół rozprawy z dnia 3 grudnia 2015 r.)

W 2011 r. zasilek pogrzebowy wynosił 4000 zł.

(fakt notoryjny)

Po śmierci J. K. (2) J. K. (1) przeprowadziła remont otrzymanego od babci mieszkania.

(dowód: - zeznania T. P., protokół rozprawy z dnia 22 kwietnia 2015 r.;

- zeznania Ł. K., protokół rozprawy z dnia 22 kwietnia 2015 r.;
- zeznania A. K., protokół rozprawy z dnia 22 kwietnia 2015 r.,
- zeznania B. E., k. 166;

- zeznania K. C., protokół rozprawy z dnia 3 grudnia 2015 r.;
- przesłuchanie powoda, protokół rozprawy z dnia 3 grudnia 2015 r.;
- przesłuchanie pozwanej, protokół rozprawy z dnia 3 grudnia 2015 r.)

Wartość mieszkania przy ul. (...) we W. na dzień 17 grudnia 2008 r. wynosiła 238.000 zł, a wartość ustanowionej służebności mieszkania 28000 zł.

(dowód: - opinia biegłego sądowego, k. 224-249)

W 2012 r. M. K. wezwał J. K. do zapłaty zachowku w wysokości 40000 zł.

(bezsporne, a nadto dowód:

- wezwanie do zapłaty, k. 9-10;

- przesłuchanie pozwanej, protokół rozprawy z dnia 3 grudnia 2015 r.)

Powyższe ustalenia Sądu znajdują uzasadnienie we wszystkich przeprowadzonych dowodach, które zostały powołane przy ustalaniu podstawy faktycznej rozstrzygnięcia oraz w brzmieniu art. 339 § 2 k.p.c.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie jedynie w części.

Podstawę prawną żądania powoda stanowi art. 991 § 1 i 2 k.c., zgodnie z którym zstępny, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału (zachówek). Jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia (§ 2). Zgodnie z art. 993 k.c. przy obliczaniu zachowku nie uwzględnia się zapisów zwykłych i poleceń, natomiast dolicza się do spadku, stosownie do przepisów poniższych, darowizny oraz zapisy windykacyjne dokonane przez spadkodawcę. W myśl art. 1000 § 1 k.c. jeżeli uprawniony nie może otrzymać należnego mu zachowku od spadkobiercy lub osoby, na której rzecz został uczyniony zapis windykacyjny, może on żądać od osoby, która otrzymała od spadkodawcy darowiznę doliczoną do spadku, sumy pieniężnej potrzebnej do uzupełnienia zachowku. Jednakże obdarowany jest obowiązany do zapłaty powyższej sumy tylko w granicach wzbogacenia będącego skutkiem darowizny.

W niniejszej sprawie bezsporne jest, że pozwana otrzymała w darowiznie od spadkodawczyni mieszkanie, które wyczerpywało cały jej majątek. Bezsporne jest też, że spadek po J. K. (2) na podstawie ustawy nabyli synowie M. K., H. K. oraz wnuk K. K. (2) po 1/3 części każdy z nich.

Uprawniony należny mu zachówek może otrzymać przede wszystkim w postaci powołania do spadku, zapisu lub uczynionej przez spadkodawcę na jego rzecz darowizny (art. 991 § 2 k.c.). Gdy jednak to nie nastąpi, przysługuje mu - w myśl powołanego przepisu - przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia (roszczenie o zachówek). Jeżeli natomiast uprawniony nie może otrzymać należnego mu zachowku od spadkobiercy lub osoby, na której rzecz został uczyniony zapis windykacyjny, może on żądać od osoby, która otrzymała od spadkodawcy darowiznę doliczoną do spadku, sumy pieniężnej potrzebnej do uzupełnienia zachowku. Jednakże obdarowany jest obowiązany do zapłaty powyższej sumy tylko w granicach wzbogacenia będącego skutkiem darowizny.

O powstaniu na rzecz uprawnionego do zachowku roszczenia przeciwko spadkobiercy lub osoby obdarowanej o pokrycie lub uzupełnienie w pieniądzu zachowku rozstrzyga tylko to, czy otrzymał on w całości należny mu zachówek w postaci powołania do spadku, zapisu lub uczynionej przez spadkodawcę na jego rzecz darowizny. Jeżeli otrzymał, roszczenie o zachówek nie przysługuje mu. Jeżeli natomiast nie otrzymał, roszczenie o zachówek przysługuje mu, choćby został powołany do spadku, nawet z ustawy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2004 r., II CK 444/02, Biul. SN 2004/7/9).

W świetle poczynionych uwag należy stwierdzić, iż powód niewątpliwie jest osobą uprawnioną do uzyskania zachowku po zmarłej matce. Z uwagi na to, że powód nie może otrzymać należnego mu zachowku od spadkobiercy lub osoby, na której rzecz został uczyniony zapis windykacyjny, może on żądać od pozwanej, jako osoby, która otrzymała od spadkodawcy darowiznę doliczoną do spadku, sumy pieniężnej potrzebnej do uzupełnienia zachowku, powód ma roszczenie wobec pozwanej o zapłatę zachowku.

Powyższego ustalenia nie podważa zarzut pozwanej nadużycia prawa podmiotowego przez powoda. Fakt sporadycznych kontaktów powoda ze spadkodawczynią nie oznacza, że jego żądanie narusza zasady współzycia społecznego. Przede wszystkim, zauważyć należy, że pozwana nie wykazała, jaką zasadę społeczną naruszył pozwany.

Poza tym, jeżeli spadkodawczynie uważałyby, że jej synowi nie należy się zachówek mogła go wydziedziczyć (art. 1008 k.c.). W myśl art. 1008 k.c. spadkodawca może w testamencie pozbawić zstępnych, małżonka i rodziców zachowku (wydziedziczenie), jeżeli uprawniony do zachowku:

- 1) wbrew woli spadkodawcy postępuje uporczywie w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego;
- 2) dopuścił się względem spadkodawcy albo jednej z najbliższych mu osób umyślnego przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności albo rażącej obrazy czci;
- 3) uporczywie nie dopełnia względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych.

Z prawa tego spadkodawczynie jednak nie skorzystała.

Zauważyć też należy, że zasady współżycia społecznego w rozumieniu art. 5 k.c. są pojęciem pozostającym w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności danej sprawy i w takim całościowym ujęciu wyznaczają podstawy, granice i kierunki jej rozstrzygnięcia w wyjątkowych sytuacjach, które przepis ten ma na względzie. Specyfika roszczenia o zachówek polega na tym, że przyznanie prawa do zachowku służy urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma wobec osób najbliższych. Etyczny charakter instytucji zachowku ma zatem wpływ na ocenę roszczenia z punktu widzenia zasad współżycia społecznego, o których mowa w art. 5 k.c., podobnie jak i wyżej wskazane uprawnienia spadkodawcy. Chodzi mianowicie o to, że ocena ta jest w tej sytuacji zastrzeżona, co prowadzi do konkluzji, iż do nadużycia prawa będzie mogło dojść jedynie wyjątkowo, w przypadkach szczególnie rażących. Celem instytucji zachowku jest ochrona interesów majątkowych wymienionych w art. 991 § 1 k.c. najbliższych członków rodziny przez zapewnienie im, niezależnie od woli spadkodawcy, a nawet wbrew jego woli, roszczenia pieniężnego odpowiadającemu ułomkowi wartości udziału w spadku, który by im przypadła przy dziedziczeniu ustawowym. Zastosowanie art. 5 k.c. nie może zatem udaremniać celów przepisu o zachowku. Tym samym, choć stosowanie klauzuli nadużycia prawa podmiotowego w odniesieniu do instytucji zachowku nie jest formalnie wyłączone, powinno mieć ono jednakże charakter jedynie wyjątkowy i obejmować przypadki szczególnie rażące. Taka sprzeczność z zasadami współżycia zachodziłaby wówczas, gdyby w świetle zasad lub wartości moralnych, powszechnie, społecznie akceptowanych, żądanie zapłaty należności z tytułu zachowku musiało być ocenione negatywnie. Instytucja zachowku sama w sobie służy bowiem urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma wobec osób najbliższych.

Tymczasem przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe nie potwierdziło twierdzeń pozwanej o naruszeniu przez żądanie powoda w sposób szczególnie rażący zasad współżycia społecznego. Wprawdzie istotnie powód nie wspierał finansowo swojej matki i rzadko ją odwiedzał, nie można jednak nie zauważyć, że wynikało to z tego, że mieszkał i pracował daleko poza W., a nadto w (...) urodził się mu syn, którego powikłania zdrowotne wymagały wielomiesięcznego leczenia.

Zasady współżycia społecznego nie uzasadniają również obniżenia wysokości należnego powodowi zachowku, w szczególności z uwagi na sytuację majątkową pozwanej. Zważyć należy, że choć możliwości majątkowe pozwanej nie są duże, otrzymała ona od spadkodawczynie darowiznę o znacznej wartości, wielokrotnie przewyższającej wartość należnego powodowi zachowku.

Tym samym nie sposób uznać, że w sprawie istniały podstawy do pozbawienia lub ograniczenia powoda prawa do zachowku.

W celu obliczenia wysokości przysługującego powodowi zachowku w pierwszej kolejności należy określić udział spadkowy stanowiący podstawę do obliczenia zachowku. Wyjść trzeba tutaj od ustalenia udziału, w jakim uprawniony byłby powołany do spadku z ustawy, przy czym przy operacji tej, zgodnie z art. 992 k.c., uwzględnia się także spadkobierców niegodnych oraz spadkobierców, którzy spadek odrzucili, natomiast nie uwzględnia się spadkobierców, którzy zrzekli się dziedziczenia albo zostali wydziedziczeni. W niniejszej sprawie, jak wynika z postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, udział powoda w majątku spadkowym wynosił

1/3. Udział ten należało pomnożyć, stosownie do art. 991 § 1 k.c., przez 1/2, albowiem powód w dacie otwarcia spadku był osobą pełnoletnią, zdolną do pracy zarobkowej. Otrzymany wynik – 1/6 stanowi podstawę do obliczenia zachowku.

Kolejnym etapem obliczania zachowku jest ustalenie tzw. substratu zachowku (art. 993-995 k.c.).

Punktem wyjściowym przy obliczaniu wysokości należnego zachowku jest określenie substratu zachowku. W tym celu należy ustalić czystą wartość spadku, tj. wartość nabytych po spadkodawcy rzeczy i praw majątkowych po odliczeniu długów spadkowych. Następnie czystą wartość spadku należy powiększyć się o wartość darowizn i zapisów windykacyjnych dokonanych przez spadkodawcę. W niniejszej sprawie jedynym składnikiem majątkowym, który należało wziąć pod uwagę przy ustalaniu substratu zachowku, był przedmiot darowizny uczynionej na rzecz pozwanej. Wartość tego prawa biegły sądowy wobec sporu stron ustalił na kwotę 238000 zł. Od wartości tej należy odliczyć wartość rynkową służebności mieszkania, obciążającej w chwili darowizny to prawo. Wartość tę biegły ustalił na kwotę 28000 zł. Od kwoty 210000 zł należy odjąć długi spadkowe. Długiem takim jest niewątpliwie koszt pogrzebu. Koszty pogrzebu J. K. (2) w łącznej wysokości 7287,20 zł poniosła J. K. (1); przy tym część tej kwoty (4000 zł) została pokryta z zasiłku pogrzebowego. Do odliczenia pozostaje zatem kwota 3287,20 zł.

Za dług spadkowy uznać należy również dług J. K. (2) wobec jej sąsiadów. Wprawdzie, jak wynika z materiału dowodowego, sąsiedzi nie oczekiwali zwrotu środków wyłożonych przez nich na wykup jej mieszkania, niemniej nie można nie zauważyć, że przyjmowali oni spłaty, które dokonała pozwana, tytułem zwrotu pożyczonych środków. Poza tym, nie można zapominać, że w prawie polskim darowizna jest umową, a nie czynnością jednostronną, brak zatem zgody spadkodawczyni na darowiznę (o czym świadczy fakt, że pierwsze spłaty nastąpiły już za jej życia, a więc musiały być przez nią akceptowane) oznacza, że nie była to darowizna, lecz umowa pożyczki. Kwota pożyczki nie spłacona do dnia śmierci spadkodawczyni jest zatem jej długiem spadkowym. Po śmierci J. K. (2) J. K. (1) zwróciła sąsiadom resztę wyłożonej przez nich kwoty, tj. kwotę 6214,46 zł i tę kwotę należy zatem odliczyć od substratu zachowku.

Oznacza to, że substrat spadku ma wartość 210000 zł – 3287,20 zł – 6214,46 zł, czyli 200498,34 zł.

Tym samym, powodowi należy się zachówek w wysokości 33416,39 zł (1/6 z 200498,34 zł).

Zasadne jest również żądanie powoda zasądzenia odsetek ustawowych od zasądzonej na jego rzecz kwoty. Roszczenie to ma oparcie w art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym - jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. W niniejszej sprawie powód wezwał pozwaną do zapłaty już w 2012 r.,

ale żądał odsetek od dnia 9 grudnia 2013 r., Sąd zasądził zatem odsetki za opóźnienie zgodnie z żądaniem.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w punkcie I tenoru wyroku, oddalając w punkcie II powództwo w pozostałym zakresie.

W punkcie III wyroku Sąd w oparciu o art. 100 zd. 1 k.p.c. stosunkowo rozdzielił koszty procesowe poniesione przez strony. Stosownie do art. 100 zd. 1 k.p.c., w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. W myśl postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 października 1987 r., sygn. akt I CZ 126/87, obliczenie należności z tytułu stosunkowego rozdzielania kosztów procesu polega na ustaleniu stosunku wartości roszczenia uwzględnionego do dochodzonego, a następnie na podziale sumy kosztów obu stron odpowiednio do powyższego ustalenia. Otrzymany wynik stanowi kwotowy udział każdej ze stron w sumie ich kosztów. Jeżeli koszty poniesione przez stronę przewyższają tak obliczony udział - różnica podlega zasądzeniu od strony przeciwnej.

Powód poniósł koszt opłaty sądowej od pozwu w kwocie 2.000 zł, zaliczkę na poczet wynagrodzenia biegłego w wysokości 1000 zł, koszty zastępstwa procesowego w wysokości 2.400 zł oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa (17 zł) oraz koszty korespondencji w kwocie 30,40 zł. Co do wskazanych w spisie kosztów – kosztów dojazdu na rozprawę Sąd podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale

z dnia 29 czerwca 2016 r. (III CZP 26/16), zgodnie z którą kosztami przejazdu do sądu pełnomocnika będącego adwokatem lub radcą prawnym – jeżeli ich poniesienie było niezbędne i celowe w rozumieniu art. 98 § 1 k.p.c. – są koszty rzeczywiście poniesione; przy tym ustalenie kosztów przejazdu zawodowego pełnomocnika nie następuje tu na podstawie rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej w związku z przepisami rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 25 marca 2002 r. w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy. Niezależnie od tego, że rozporządzenia te wprowadzają pewien automatyzm ustalania kosztów przejazdu, niejednokrotnie oderwany od kosztów poniesionych w rzeczywistości, należy pamiętać, iż dotyczą kosztów podróży osób mających status pracownika, w związku z odbyciem podróży służbowej na podstawie wystawionej przez pracodawcę tzw. delegacji, czyli polecenia wykonania zadań służbowych poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy lub poza stałym miejscem pracy. Rozporządzenie z dnia z dnia 29 stycznia 2013 r. zostało wydane na podstawie delegacji ustawowej zawartej w art. 77⁵ k.p., a rozporządzenie z dnia 25 marca 2002 r. na podstawie art. 34a ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o transporcie drogowym. Obydwa rozporządzenia pozostają więc na obszarze prawa pracy i dotyczą wyłącznie stron stosunku pracy, a - co oczywiste - niedopuszczalne jest stosowanie bez wyraźnej podstawy prawnej przepisów dotyczących pracowników do osób niemających takiego statusu. Poza tym, w związku z unormowaniem zawartym w art. 85 ust. 1 oraz art. 88, 90 i 91 u.k.s.c., stosowanie tych przepisów do radców prawnych i adwokatów prowadziłoby do ich uprzywilejowania w stosunku do innych uczestników postępowania, w tym także do stron. Zasady ustalania kosztów i rozliczeń przewidzianych w tych rozporządzeniach nie mogą być zatem przenoszone na grunt postępowania cywilnego. Innymi słowy, mimo że koszty przejazdu na rozprawę powinny być wyszczególnione przez pełnomocnika w spisie kosztów (art. 109 § 1 k.p.c.), spis ten podlega kontroli sądu na podstawie art. 233 k.p.c. (postanowienie składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2002 r., III CZP 13/02, OSNC 2004, nr 1, poz. 6), wskazane koszty przejazdu powinny zostać wykazane, co nie miało miejsca w niniejszym postępowaniu.

Koszty procesowe poniesione przez pozwaną obejmują natomiast koszty zastępstwa procesowego w wysokości 2.400zł , opłatę skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł.

Łączna suma kosztów stron wynosi zatem 7864,40 zł.

Ponieważ powód przegrał sprawę w 16%, powinien on ponieść 16% tych kosztów, czyli 1258,30 zł. Natomiast pozwana, jako przegrywająca sprawę w 84%, powinna ponieść 6606,10 zł. Tym samym, skoro koszty poniesione przez powoda przewyższają o 4189,10 zł (5447,40 zł – 1258,30 zł) jego udział w kosztach, a koszty pozwanej strony są o tę kwotę za niskie w stosunku do jej udziału, różnica podlega zasądzeniu od pozwanej na rzecz powoda. Wobec powyższego, na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c., Sąd orzekł jak w punkcie III wyroku.

Rozstrzygnięcie o kosztach sądowych zawarte w punktach IV i V sentencji wyroku Sąd oparł na treści art. 113 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych i art. 100 zd. 1 k.p.c. Stosownie do brzmienia pierwszego z tych przepisów kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu (art. 113 ust. 1 u.k.s.s.c.). Natomiast koszty nieobciążające przeciwnika sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji nakazuje ściągnąć

z roszczenia zasądzonego na rzecz strony, której czynność spowodowała ich powstanie (art. 113 ust. 2 pkt 1 u.k.s.s.c.). W myśl art. 100 zd. 1 k.p.c. w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone.

W niniejszej sprawie na nieuiszczone koszty sądowe składa się tylko wynagrodzenie biegłego sądowego w kwocie 1954,95 zł.

Powód przegrał sprawę w 16%, powinien on zatem stosownie do powołanych wyżej przepisów ponieść 16% tej kwoty, czyli 312,80 zł (16% z 1954,95 zł). Wobec powyższego na podstawie art. 113 ust. 2 pkt 1 u.k.s.s.c. Sąd nakazał ściągnąć od powoda tę kwotę tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, co znalazło swój wyraz w punkcie IV wyroku.

Pozwana przegrała sprawę w 84%, obciąża ją zatem 84% nieuiszczonych kosztów sądowych, czyli 1642,15 zł. Tym samym należało – punkt IV wyroku - zasądzić od niej na rzecz Skarbu Państwa brakującą kwotę tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa – art. 113 ust. 1 u.k.s.s.c.